

Porozumienie w sprawie wyborów w Mołdawii – szansa dla proeuropejskiej koalicji

17 czerwca lider Partii Demokratycznej Marian Lupu ogłosił, że rządząca koalicja ustaliła termin przedterminowych wyborów prezydenckich i parlamentarnych w Mołdawii na 14 listopada. Mają się one odbyć po referendum konstytucyjnym w sprawie wyborów powszechnych prezydenta. Osiągnięcie porozumienia przybliży władze w Kiszyniowie do zapewnienia stabilności politycznej w Mołdawii i trwałego odsunięcia od władzy partii komunistycznej.

Według oświadczenia Lupu, którego partia wchodzi w skład rządzącej koalicji Sojusz na Rzecz Integracji Europejskiej (AIE), na początku września ma się odbyć referendum konstytucyjne, które najprawdopodobniej wprowadzi bezpośrednie wybory prezydenta w głosowaniu powszechnym. Następnie 30 września ma zostać podpisany przez p.o. prezydenta Mihaia Ghimpu dekret o rozwiązaniu parlamentu, a bezpośrednie wybory głowy państwa oraz nowego parlamentu odbędą się 14 listopada.

16 czerwca upłynął rok od rozwiązania parlamentu poprzedniej kadencji. Zgodnie z konstytucją obecny parlament powinien zostać rozwiązany, gdyż nie zdołał wybrać prezydenta, jednak ustawa zasadnicza nie precyzuje terminów. AIE chce, aby nastąpiło to dopiero po referendum konstytucyjnym. Ponadtrzymiesięcznej zwłoce w rozpisaniu wyborów sprzeciwia się partia komunistyczna (PKRM). W jej interesie nie leży bowiem planowane przez koalicję rządzącą połączenie wyborów parlamentarnych z prezydenckimi, gdyż komuniści nie dysponują popularnym kandydatem na prezydenta. <smat>